D Z I E N N I K   R A D I O W Y

z dnia 2.IX.1943 r.

Front Południowy

Londyn,1.IX. Lotnictwo sprzym.bombardowało w dzień i w nocy sieć kol.i
lotniska w południowej Italii.Celem ataków były Salerno,Pescara nad Adriatykiem
Cosenza,Catanzaro.Latające twierdze z Afryki Północnej zaatakowały dworzec
przetokowy w Pizie.W walkach powietrznych zestrzelono 16 myśliwców npl,przy
3 własnych maszyn.Wczoraj za dnia eskadra marynarki wojennej bryt.składająca
się z 2 największych bryt.pancerników liniowych "Nelsona" i "Rodneya", 9
kontrtorpedowców i 1 krążownika przeprowadziła największe morskie bombardo-
wanie w tej wojnie.Celem bombardowania były urządzenia portowe i wojskowe
w Reggio i baterie włoskie na wybrzeżu Calabrii naprzeciw Messyny.Atak,któ-
ry nie natrafił prawie na żaden opór był bardzo skuteczny i wywołał wielkie
pożary.W ostrzeliwaniu brał udział polski okręt wojenny "Burza".

Front Zachodni

Londyn,1.IX.Ubiegłej nocy duży zespół bombowców RAF wykonał ciężki kon-
centryczny atak na dzielnice przem.Berlina.Nalot trwał 45 min.w czasie któ-
rych rzucono wielki ładunek bomb,kruszących i zapalających.Myśliwce niem.,
które stanęły do walki na całej trasie lotu,usiłowały przed samym Berlinem
odeprzeć [illegible] nie dopuścić do koncentracji nalotu.Wiele z nich zostało str[illegible]
nych.W 15 min.po rozpoczęciu nalotu w Berlinie,wybuchły ogromne pożary.In-
ne aparaty bryt.atakowały lotniska i inne cele we Francji,Belgii i Holandii.
Ze wszystkich operacyj nie powróciło 47 bombowców i 1 myśliwiec.Lotnictwo
niem.wykonało ostatniej nocy słaby nalot na wschodnią Anglię.

Front Wschodni

Londyn,1.IX.Na 1000-km.przestrzeni na południe od Moskwy,między Smo-
leńskiem a Taganrogiem,front wschodni znajduje się w ruchu,pod naciskiem sta-
łych postępów wojsk sow.ku zachodowi.Szczególnie zapalne punkty frontu sta-
nowią: 1)rejon Smoleńska,2)rejon Kijowsko-Briańska,3)rejon Taganrogu,W rejo-
nie Smoleńska toczą się ciężkie walki o 70 km.na wschód od Smoleńska.Wojska
sow.przedzierają się przez gęste lasy,posuwając się szlakiem napoleońskim.
Zajęto Dorogobuż,Mieżernyj,na linii kol.Moskwa-Smoleńsk,oraz Biełyj Chołm
cofające się wojska niem.atakuje lotnictwo sow.,droga odwrotu zasłana jest
trupami,zniszczonymi czołgami i działami.W rejonie Briańska,Niemcy,wojska
sow. posuwają się w kierunku linii kol.Briańsk-Konotop. Zajęto miejscowości
Czerwonoje,Krupiec,Krasnyj Łuk.W rejonie Taganrogu w ciągu 2 dni Czerw.Ar-
mia posunęła się o 80 km.na zachód od Taganrogu.Straty niem.pod Taganrogiem
w bitwie okrążającej,które dosięgły końca są bardzo wielkie.Do tej pory roz-
bito całkowicie 4,17.13,i 111 dyw.piechoty niem. Zdobyto lub zniszczono
5[illegible] czołgów,200 samolotów,500 dział.Straty w zabitych wynoszą 35 tys.Zabi-
tych Niemców,do niewoli dostało się 2 tys.Dalszych 5 dyw.niem.zostało zmuszonych
do ucieczki w stanie nadszarpniętym.Wojska sow.znajdują się o 48 km.od Sta-
lino.Na całym froncie wschodnim zajęto w ostatnich 283 dniach około 6000
miejscowości.

Wiadomości polityczne i ogólne

Londyn,1.IX.Premier Churchill opuścił dziś Quebec,udając się do Wa-
szyngtonu na dalsze rozmowy z prez.Roosveltem. - Roosevelt oświadczył na
konferencji prasowej,że przygotowania do konferencji ministrów spraw za-
gran.W.[illegible].Brytanii i Związku Sow.są na dobrej drodze. - Cordell Hull
oświadczył,że Stalin był informowany o planach wojny przeciw Italii i in-
nym terenom europejskim,oraz o kwestiach politycznych,jakie powstały na
skutek tych działań wojennych. - Premier Szwecji oświadczył,że rząd szwedz-
ski zawarł ze Związkiem Sow.układ wzajemnej pomocy. - Premier szwedzki
Hansen przyjął dziś delegację zw[illegible] rybackich. - Do Malmö przybyła jeszcze
jedna duńska łódź podwodna.Okręty duńskie,które przedarły się do Szwecji
oddały się pod dowództwo marynarki szwedzkiej.Okazuje się,że szef sztabu mary-
narki duńskiej wydał w ostatniej chwili przed aresztowaniem rozkaz flocie
[illegible] "uciekajcie do Szwecji lub zatapiajcie okręty". - Szef lotnictwa amerykańsk.
[illegible]

Zjednoczone posiadają nowy typ olbrzymiego bombowca, który może przewieźć do Europy pół wagona bomb i powrócić do Ameryki bez lądowania.

W 4-tą rocznicę wojny przez radio Watykan przemawiał Ojciec św. Tekst: 4-ta rocznica wojny najokropniejszej w dziejach i najbardziej niszczącej, napełnia każdego, kto ma serce i czuje po ludzku, głębokim smutkiem. Dziś, gdy wojna dochodzi do punktu szczytowego, nawet ci, co liczyli na bliski triumf, widzą ból i żałobę, ruiny i zgliszcza w kraju i na zewnątrz. Okropności wojny totalnej przekreślają prawa boskie i ludzkie. Kult przemocy i gwałtu, okrucieństwa i brutalności budzi wstręt. Po tylu zerwanych układach i złamanych obietnicach upadło zaufanie do tego stopnia, że zniechęca każdego do czynu. Siła może iść tylko ze szlachetnością w parze. Ci od których zależą rokowania pokojowe powinni dążyć do zawarcia pokoju przed końcem b.r., dla uniknięcia dalszych nieszczęść i zniszczeń. Papież zakończył modlitwą o natchnienie ludzkości duchem pokoju i o nastanie nowej ery pojednania i odbudowy. -

<u>Sprawy polskie</u>

Londyn, 1.IX. Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej w 4-tą rocznicę wojny: "Obywatele Rzeczypospolitej! Wstępujemy z dniem dzisiejszym w 5-ty rok wojny. Ubiegłe lata pozwalają na podsumowanie walki i niezliczonych wprost ofiar przez naród złożonych. 4 lata stawiliście czoło w bohaterskim oporze barbarzyństwu niem., nie licząc się z olbrzymią przewagą sił wroga. Nie będę tu wyliczał ofiar, gdyż trwamy w wojnie, którą doprowadzimy do pełnego zwycięstwa. Choć z początku zwyciężeni, walkę prowadzimy dalej poza granicami kraju i wewnątrz wszelkimi środkami. Nie znajdzie nikt wśród nas zwątpienia, kompromisu, małoduszności, - jesteśmy zjednoczeni twardą wolą walki o przywrócenie praw suwerennych Polski, która jest przyjaciółką wszystkich narodów wolnych, i stoi u boku wszystkich walczących o wolność. Jeżeli wolno mi się powołać na wielkich przywódców demokracji, prez. Roosevelta i prem. Churchilla to w związku z ciężką stratą, jaką ponieśliśmy przez śmierć gen. Sikorskiego wydali oni opinię o naszym wkładzie do wojny, a słowa ich głęboko zapadły w nasze serca. Po zwycięskiej wojnie uzyskamy należne nam miejsce wśród suwerennych państw świata i wraz z nimi ustalać będziemy porządek świata na podstawach moralności i prawa. Obecnie siły morskie, lądowe i powietrzne nieprzym. walczą i może niedługo już przeniosą walkę na stały ląd, a wtedy i wy poczujecie powiew wolności i weźmiecie udział w walkach. Nasza sojuszniczka Francja coraz bardziej rozszerza swój udział do wysiłków wojennych w walce o wolność. Związani przyjaźnią z W.Brytanią i Stanami Zjednoczonymi z ufnością patrzymy w przyszłość i pewni jesteśmy zrozumienia jakie otrzymamy wygrywając wojnę i pokój, który spłynie na całą Europę. Nie mówimy tego z niewłaściwej dumy, lecz w poczuciu odpowiedzialności naszej wobec świata za stosunki w środkowej Europie, gdzie Polska chce współpracować w przyjaźni ze wszystkimi wolność miłującymi narodami. Polska, która w ciągu wieków była republiką z obieralnym królem, nie może być innym państwem, niż demokratycznym, i i tylko wrogowie rozsiewają przeciwne jej interesom opinie. Już w XVI. stuleci polska myśl państwowa szła w kierunku zasad demokratycznych, a w XVIII. stuleciu wyprzedziliśmy inne państwa naszymi reformami ustrojowymi. Od Kościuszki aż po ruchy niepodległościowe, zawsze hołdowaliśmy postulatom demokracji a w ciągu 120 lat niewoli porozbiorowej Polacy brali udział w walkach o obcą wolność na całym świecie - " Za wolność waszą i naszą". To też po skończonej wojnie możliwy jest u nas tylko ustrój parlamentarny oparty na demokratycznych wyborach, w których o formach rządzenia decyduje naród przez wybór swych przedstawicieli. Zobowiązania te będą dotrzymane i nonsensem jest przypuszczać, że naród polski może być innym, niż demokratycznym, opartym na braterstwie i równości wszystkich warstw społecznych, jednakowo przez okupantów prześladowanych. Jeszcze pozornie fala terroru bezkarnie toczy się na ziemiach polskich, lecz niebawem zostaną sprawcy i zbrodniarze ukarani. Mam ufność w Bogu, że po raz ostatni 1. września przemawiam do was z poza kraju, że następną rocznicę będziemy obchodzić wspólnie w domu i pracować nad jego odbudową, a każdy otrzyma to co mu się należy z sprawiedliwości naszej ojczyzny."

Prezydent otrzymał z okazji 4-tej rocznicy wojny liczne depesze m.in. od króla Jerzego VI. od prez. Roosevelta, który napisał "mężne stanowisko Polski i udział jej sił zbrojnych przy boku aliantów doprowadzi we wspólnym wysiłku

do wyzwolenia wszystkich narodów znajdujących się pod jarzmem niem. Prez. Senatu belgijskiego nadesłał depeszę, w której podniósł, że ofiary Polski są nieskończenie większe od ofiar Belgii i wyraził nadzieję, że nadejdzie dzień zapłaty. Vice-prez. Stanów Zjedn. Wallace w 4-tą rocznicę wygłosił przemówienie w którym powiedział " w napadniętej przed 4-ma laty Polsce armia walczyła z silniejszym wrogiem, stawiając bohaterski opór. Niemcy [illegible] bezlitośnie mordowali ludność cywilną, lecz nikt nie prosił o zmiłowanie. Przez 4 lata naród polski aktami sabotażu i oporem podtrzymywał wysiłki zbrojne sprzym. a o[illegible] masowe mordy i nieludzką niewolę. Lecz zadośćuczynienie nastąpi, - mamy przyrzeczenie prez. Roosevelta, że zbrodniarze i morderców zostaną ukarani. Składamy Polsce hołd i podziękowanie za bohaterski udział w walce ze wspólnym wrogiem.

W Daily Telegraph ukazał się wczorajszy artykuł Naczelnego Wodza gen. Sosnkowskiego, który kończy się słowami "jeżeli chodzi o niebezpieczeństwo przyszłej Europy, to mojem zdaniem jest, że niema w Europie sfer bezpieczeństwa i nie odpowiada rzeczywistości podział Europy na zachodnią i wschodnią. Bezpieczeństwo opiera się wyłącznie na ścisłej współpracy w dziedzinie wojskowej, gospodarczej i kulturalnej, zapewniając możność spokojnego postępu. Polski naród ma swoją rolę i zadanie nakreślone tradycjami, kulturą i przywiązaniem do zasad demokracji. Nie mogę przepowiedzieć końca wojny, ale jedno stwierdzić mogę, - Polska będzie wolna od najazdu niem. - Międzynarodowe związki robotników polskich metalowych, transportowych i górników przesłały w 4-tą rocznicę walki, robotnikom polskim wyrazy hołdu i przyrzeczenie wszelkiego poparcia materialnego i moralnego przy odbudowie Polski, dla której dni wolności niedługo zajaśnieją. - Prasa londyńska poświęca artykuły Polsce, jej postawie 1939 roku, jej obecnej sytuacji wewnętrznej i widokom na przyszłość. Podkreśla ona, że Polska trwa w walce najbardziej zaciętej i bezlitosnej. Front polski podziemny jest mniej efektowny, lecz nie mniej ważny, jak powstańczy ruch Jugosławii i Grecji. - Radio londyńskie poświęciło wiele miejsca sprawie Polski, szczególnie w audycji franc., w której omówiono działania wojenne w Polsce, działania armii polskiej na innych frontach świata, terror niem. Audycję zakończono słowami "Polska jest w nieszczęściu niezwyciężona. Jak żaden inny naród pokazuje Polska, że nie można jej wymazać z Europy.

Specjalna audycja poświęcona Armii Polskiej.

Po wstępie, w którym była mowa o walce toczonej przez Polskę od roku 1939 i przyjaźni i lojalności Polski jako sprzymierzeńca zabrał głos min. Morrison, który powiedział m.in. "Wkrótce ujrzymy czyn spełnienia wielki triumf. Polska ciemiężona powstanie silna, wolna, demokratyczna i postępowa. W imieniu rządu W. Brytanii pozdrawiam tę nową Polskę, jako dobrą sąsiadkę i przyjaciółkę sprawy wolności w całym świecie". - Część pierwsza audycji była poświęcona marynarce polskiej. W części drugiej poświęconej lotnictwu przemawiali lord Denning i dowódca bryt. myśliwców gen. [illegible]. W części trzeciej przemawiał przedstawiciel armii polskiej z Kairu, o armii polskiej na Bliskim Wschodzie. W części czwartej z New Yorku, przemawiał oficer amerykański " Wojna zbliża się ku swemu kresowi. Nastąpi też kres męczeństwa polskiego i Polska wkrótce zostanie wyzwolona. Zapewnione jej będą wolność, pokój i szczęście". W części piątej z Londynu, oficer bryt. powiedział "Nie zapominamy w rocznicę wojny, że Polska pierwsza wzięła na siebie ciężar siły uderzenia niem. W części szóstej poświęconej polskiemu ruchowi podziemnemu, mówiono o wielkiej nieumundurowanej armii podziemnej, walczącej nie tylko dla obrony własnej, ale całego świata. W części siódmej przemawiał premier Mikołajczyk, który m.in. powiedział, że po napadzie Niemców na Polskę, W. Brytania wypełniła swe zobowiązania z determinacją, poświęceniem i samozaparciem się. Był czas, kiedy zdawało się, że spotka ją los Polski, kiedy to w spotkaniu Churchilla z gen. Sikorskim doszło do zbliżenia polsko-angielskiego. Polska nauczyła się cenić i kochać Anglię, którą Churchill wezwał do wytrwania, nie kryjąc czekających ją ciężkich ofiar. Polska dała również, wszystko co miała najdroższego, a nasz wysiłek zbrojny w połączeniu z walką i oporem narodu, przemówienia Prezydenta, Rządu i Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego doprowadziły do określenia narodu polskiego przez Roosevelta jako "natchnienia wolnych narodów". Premier zakończył wezwaniem do zachowania zimnej krwi i silnych nerwów do chwili odzyskania wolności, gdyż Niemcy pragną utopić nasz kraj we krwi przedwczesnego powstania. - Minister Morrison oświadczył, że jest dumny, mogąc oddać hołd Polsce, która spełniła swój obowiązek na ołtarzu cywilizacji